

„Wyborcza” z zachodnimi grantami na procesy z rządem

10 lipca 2020

Wydawca „Gazety Wyborczej” otrzymał dofinansowanie w wysokości 15 tysięcy euro, aby w ten sposób mieć fundusze na pozwy składane wobec polskiego państwa. Pieniądze przekazało Europejskie Centrum Wolności Prasy i Mediów finansowane ze środków Komisji Europejskiej, niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych czy fundacji należącej do George’a Sorosa.

W kwietniu bieżącego roku uruchomiony został mechanizm nazwany „Media Freedom Rapid Response” i to właśnie w jego ramach Agora S.A. otrzymała grant w wysokości 15 tys. euro. Wspomniana organizacja twierdzi, że w ten sposób chroni media przez ich niszczeniem ze strony polityków oraz wielkich korporacji, chcących zamknąć usta rzekomo niezależnym dziennikarzom.

Przykładem podejmowania takich działań ma być właśnie szereg pozwów skierowanych przeciwko „Gazecie Wyborczej”. Są one składane najczęściej przez Prawo i Sprawiedliwość, polityków tej partii, spółki skarbu państwa czy ministerstwa. Zdaniem Europejskiego Centrum Wolności Prasy i Mediów w ten sposób rządzący naszym krajem odchodzą od zasad liberalnej demokracji, co ma być zagrożeniem dla tzw. społeczeństwa obywatelskiego.

Grant pozyskany przez lewicowo-liberalnego szmatławca pochodzi z zagranicy. Niezwykle ciekawi są zresztą fundatorzy Centrum. Otóż pozyskuje ono pieniądze między innymi od Komisji Europejskiej, niemieckiego resortu spraw zagranicznych, niemieckiego miasta Lipsk, a także fundacja Open Society założona przez amerykańsko-żydowskiego finansistę George’a Sorosa.

Na podstawie: WirtualneMedia.pl

Źródło: Autonom.pl